KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświątecznych.

PRZEDPLATA „Kurjer Zagłębia" kosztuje w Sosnowcu z odnoszeniem rocznie mk. 1200, półrocznie 600 kwartalnie mk. 300, — miesięcznie mk 100. pocztę mk. 115. —

OGLOSZENIA. Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce na I-ej stronie Mk 15 w tekście Mk 20 po tekście — reklamy Mk. 10 Zwyczajne Mk 7,50 Drobne 1 Mk. 50 fen. za wyraz, najmniej Mk 15. —

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ulica Dęblińska Nr 1

Adres dla depesz: „KURJER" — SOSNOWIEC

Administracja otwarta od 9 rano bez przerwy do g. 7 wiecz W niedzielę i święta od 8 do 10 r.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 11—3 w poł. i od 6—7 w

PRENUMERATE i OGLOSZENIA przyjmują Kantory własne oraz Księgarnie w Zagłębiu, Tow Akc. „Reklama Polska" w Warszawie i wszystkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Cena pojedyńczego egzemplarza **mk. 5.00** (Na G. Śląsku **50 fen.**) SOSNOWIEC sobota dnia 12 marca 1921 roku Nr. 57 Rok XV

Górnoślązacy!

Chwila decydująca dla Górnego Śląska i Polski się zbliża.

Mieszkańcy uciskanej od wieków w sposób najnikczemniejszy Ziemi Śląskiej wypowiedzieć mają swą wolę.

Czeka na to świat cały.

Polska — ta Macierz, która ukoi cierpienia udręczonych, albo Niemcy — w żelaznym uścisku dławiący bohaterskie wysiłki Ludu Śląskiego, pragnącego wolności, — oto słowo, które ręka głosującego wypisze ku pamięci przyszłych pokoleń.

Górnoślązacy! Kto tyle, jak wy wycierpiał i zniósł krzywd, upokorzeń i bólów, ten, zaprawdę, ślepym by był, głosując za Niemcami!

Matki śląskie — dzieci i wnuki wasze przeklinać was będą, jeżeli oddacie je w niewolę krzyżacką.

Czekaliście z utęsknieniem chwili tej, w której głos wasz usłyszanym miał być na całym świecie.

Dziś chwila ta nadeszła. Dziś i tylko dziś stanowić macie o własnym losie, o losie przyszłych waszych pokoleń i o losie Polski!

Serce całego Narodu Polskiego przepełnia nadzieja, że opowiecie się tylko za przynależnością do Polski!

Niechże Wam Bóg w tej ostatecznej walce o polskość Ziemi Śląskiej dopomoże.

St.

Organizacja. Obywateli Pracy.

II.

Otóż zebrany za znaczki fundusz, po zarezerwowaniu części przeznaczonej na ubezpieczenia, służy do zakładania nowych, przynoszących zyski przedsiębiorstw, celem uprzemysłowienia kraju tudzież celem dania zatrudnienia licznym rzeszom bezrobotnych. Przedsiębiorstwa te stanowią własność ogółu członków Organizacji Obywateli Pracy, w stosunku do ilości posiadanych przez każdego znaczków.

Celem pracy nadobowiązkowej jest obok podniesienia siły ekonomicznej Polski, danie możności każdemu, choćby najbiedniejszemu obywatelowi, o ile jest zdolnym do pracy, zostania posiadaczem pewnego kapitału.

Każdy zatem może stać się kapitalistą.

Obywatelem Pracy staje się każdy po przepracowaniu 12 godzin za znaczki O. P.

Korzyści, płynące z należenia do Organizacji Obywateli Pracy są dwojakie: Zwyczajne t. j. te, które płyną z posiadania udziałów w postaci znaczków, które ubezpieczają na starość w razie utracenia zdolności do pracy lub śmierci (celem zabezpieczenia rodziny), tudzież do korzystania z kredytu w gotówce (na podstawie uchwał dorocznego walnego zgromadzenia oraz z różnych korzyści w naturze).

Nadzwyczajne korzyści polegają na dostarczaniu Obywatelom Pracy (a w pewnym stopniu i członkom, t. j. tym, którzy jeszcze 12 godzin nie pracowali) różnych udogodnień, w postaci tańszych materjałów i wyrobów lub reperacji. Korzyści te dziś już są tak znaczne że kto np. zaoszczędził sobie na nich kilkaset marek ten otrzymał jak gdyby za darmo znaczki.

Im więcej członków liczy organizacja, tym większy jest wspólny kapitał, tem większe korzyści spłyną na Obywatela Pracy i na całe społeczeństwo.

O. P. ma już swe własne warsztaty pracy, ma swój organ (miesięcznik) O. P. wychodzący w Poznaniu.

Sądzimy, że Zagłębie Dąbrowskie a szczególnie robotnicy nasi zainteresują się tą organizacją i dlatego pisząc te słowa wyrażamy nadzieję, że O. P. stworzy i tu swe siedlisko, wykuwając lepsze dolę dla Narodu.

J.—Ski.

Ograniczenie spożycia.

W numerze 21 Dziennika ustaw z dnia 5-go marca r. b. ukazało się rozporządzenie minister aprowizacji w sprawie ograniczenia sporzycia.

Rozporządzenie to ma na celu ograniczenie spożycia głównie w lokalach publicznych acakolwiek nie pomija i wielu dziedzi prywatnego spożycia, obejmując całokształt najważniejszych artykułów spożywczych.

Pieczywo.

§§ 1—11 omawiają sprawę wypieku i spożycia chleba. Wypiek pozakontygensowy dozwolony jest tylko w koncesjonowanych piekarniach, w 4 gatunkach: a) chleb żytni razowy, b) chleb żytni pytlowy, c) chleb pszenny, d) bułka pszenna.

Chleb ma być wypiekany w bochenkach wagi 500 gr., 1 kg., 2 kg., bułki o wadze nie mniejszej niż 40 gramów. Chleb musi być opatrzony etykietą z adresem piekarni. Nie wolno używać mąki żytniej ponad 90% przemiału. Mąka winna być przesiewana. Wzbronione jest używanie otrąb, łuski i t. p. domieszek do chleba.

Używania do wypieku ciasta: jaj, mleka, masła z tłuszczów, cukru, melasy, miodu jest zakazane.

Do obiadów i kolacji w jadłodajniach wolno podawać jednej osobie tylko jeden kawałek chleba lub bułkę 40 gr. wyłączając na zamówienie. Do śniadań i podwieczorków pieczywo wolno podawać na zamówienie w ilości najwyżej 120 gram.

Cukier.

§ 12 zakazuje użycia cukru w jadłodajniach do słodzenia najów, wyrobu lodów, wypieku

pieczywa, wyrobu legumin i omletów.

Nabiał.

§§ 13—22 wprowadzają szereg zakazów nabiału. Mleko samo lub z innemi napojemi wolno podawać w jadłodajniach tylko zrana, od 8—10 i wieczorem od 7—9. W tychże godzinach wolno podawać masło w ilości 2 kawałków po 15 gr. na osobę.

Masło winno zawierać 80 proc. tłuszczu własnego. Użycie chleba, masła i śmietany do smakołyków wzbronione. Zabroniony jest również wyrób i sprzedaż serów t. zw. tłustych i półtłustych.

Mięso i potrawy mięsne

§§ 23—33 ograniczają spożycie mięsa. Sprzedaż mięsa, jak również spożycie go w jadłodajniach jest zakazane w środy i piątki, wyjątek stanowi drób i dziczyzna.

Zakazany jest wyrób i sprzedarz wędlin z wyjątkiem kiełbasy zwyczajnej, kiszki kaszanej i pasztetowej, serdelków i salcesonu.

Obiady mogą byd wydawane między 1 — 5 pp., kolacje między 7—11 wiecz. Od godz. 5—7 wzbronione jest wydawanie potraw. W porze obiadowej nie wolno wydawać dań na porcje, przy kolacji, wolno jest jednej osobie wydać najwyżej 2 dania, z tych jedne mięsne lub rybe. Zimne mięso uważa się za danie. Waga porcji mięsnej w stanie gotowym musi być nie miejsza niż 100 gram i nie większa niż 150 gram.

Zakazane jest spożycie potwraw smażonych, z wyjątkiem kotletów wieprzowych. Zakazany jest wyrób i podawanie zakąsek, jak również umieszczanie ich na bufecie.

Restauracje muszą prowadzić kontrolę nabywanego mięsa z podaniem ceny nadycia adresem sprzedającego i daty.

Artykuły spożywcze zagraniczne.

§ 34 zabrania podania i sprzedaży łakoci i owoców zagranicznych oraz win musujących i trunków zagranicznych. Sprzedaż powyższych artykułów w sklepach jest również zakazana.

Przepisy ogólne.

§§ 35—40 obejmują przepisy ogólne, z których nowością zupełną jest pociągnięcie do odpowiedzialności, zarówno ze sprzedawcą jak i konsumenta, któryby przekroczył powyższe przepisy. Przekroczenie przepisów będzie karane grzywną od miljona marek i aresztem do 6 miesięcy, względnie jedną z tych kar przez władze administracyjne, a w Warszawie, Łodzi, Lublinie, Lwowie i Krakowie przez okręgowe urzędy walki z lichwą.

Rozporządzenie powyższe nabrało mocy z dniem ogłoszenia, t. j. z dnia 5 marca r. b.

Opłaty stemplowe za prąd.

(Nadesłane).

W ostatnich czasach poruszono kilkakrotnie w miejscowej prasie sprawę opłat stemplowych na rachunkach za prąd. Opłatą tą począwszy od roku ubiegłego zaczęła Elektrownia obciążać, robiąc, coprawda pewne odstępstwo od utartego zwyczaju handlowego, swoich odbiorców.

Uczyniła to dlatego, ponieważ ceny za energię elektryczną, jakie miała prawo pobierać na podstawie rozporządzenia władz administracyjnych nie były absolutnie w stanie w związku z rosnącą z dnia na dzień drożyzną, stworzyć równoważnika na pokrycie kosztów produkcji. W miarę zaś postępowania dalszej deprecjacji marki polskiej, sprzedaż prądu po cenach niezmiennych stawała się dla Elektrowni źródłem poważnych strat i zadłużenia.

W tych warunkach nie mogła Elekrownia niedoborów, powstających niezależnie od siebie powiększyć jeszcze dobrowolnie wydatkami na opłatę, stempla, do których według ścisłej interpretacji prawa obowiązaną nie była.

Zgodnie z wyjaśnieniami jurystów, ustawa stemplowa pomija ustalenie osób, które stempel obciążać winien zastrzegając jedynie solidarną odpowiedzialność kontrahentów. Natomiast par. 1593 kodeksu cywilnego napoleońskiego wyraźnie definjuje ceny sprzedaże, jako ceny netto wolne od wszelkich obciążeń i potrąceń z tytułu dodotkowych kosztów ze sprzedażą związanych, a więc również jako wolne od dodatkowycz kosztów stempla.

Pragnąc jednak usunąć wszystko to co w stosunku do odbiorców prądu mogłoby wywołać dysharmonję, postanowił Zarząd Elektrowni z dniem 1 lutego koszty stempla z powrotem przyjąć na siebie.

Kronika.

— **Częściowe ograniczenie ruchu kolejowego.** Dyrekcja kolei państw. komunikuje: Z powodu zapotrzebowania wagonów osobowych dla przewozu plebiscytowców na G. Śląsk zostanie wstrzymany bieg pociągów pospiesznych między Krakowem a Zakopanem nr. 6105, odjazd z Krakowa 9.12 rano, i nr. 6106 przyjazd do Krakowa 10.10 wieczór, oraz bieg pociągów osobowych nr. 1212 i 1213 między Zwardoniem i Suchą w czasie od 18 do 23 względnie do 24 marca włącznie. Pociągi nr. 6105 i 6106 będą ponownie w biegu od dnia 24 marca, a pociągi nr. 1212 i 1213 od dnią 25 marca r. b.

— **Zamknięcie granicy.** Z dniem 10 bm. o godz. 6 rano zamknięto granicę pomiędzy G. Śląskiem a Polską na skutek rozporządzenia Międzysojuszniczej Komisji w Opolu. Na G. Śląsk będą jedynie przepuszczani głosujące, osoby które towarzyszą głosującym chorym. Tacy posiadają specjalne pozwolenie Międz. Komisji. Poza osobami głosującymi będą jedynie przepuszczane na zasadzie przepisów o ruchu granicznym osoby posiadające specjalne pozwolenia Międz. Komisji w Opolu, wydane przez Urząd paszportowy. Dokument taki otrzymać można w wypadkach nagłych i koniecznych. Należy się po taki dokument zgłosić listownie lub telegraficznie do Komisji Międzysojuszniczej w Opolu. Wizy udzielone przed 9 marca rb. nie uprawniają do przejazdu na G. Śląsk w czasie, w którym obowiązuje rozporządzenie o ograniczeniu ruchu pomiędzy G. Śląskiem a Polską.

— **Rewizje u paskarzy dąbrowskich** dały również rezultaty nie takie jakich się spodziewano, uprzedzono bowiem na czas paskarzy. Mimo to u kupca Glusermana znaleziono 5 worków pieprzu, 5 — ryżu, u radnego Strońskiego zakwestjonowano wagon soli amonjakalnej. Niejasną jbardzo jest też kwestja z 7 workami cukru żółtego, z których posiadacz nie mógł się wytłumaczyć jeden z kupców — Mazurkiewicz. Restauratorowi Bieńkowskiemu zakwestjonowano 88 funt, cukru u Miodownika natrafiono na skrzętnie zaoszczędzone 1073 gk mąki kontygentowej. Dawid Parasol zachował na kiepskie czasy 2 bele papieru do pakowania, 2 bele papieru kancel, i 20 pud. tektury. Znaleziono też towary zmagazynowane u Zagrodzkiego, wartości 6 miljonów mk. Towary te należą pono do T-wa Wzajem. Kredytu w Dąbrowie.

— **Z Domu Ludowego w Sosnowcu.** W niedzielę dn. 13 marca, w sali Polsk. Zw. Zawodowych na Pogoni odbędzie się koncert, urządzony staraniem i siłami Domu Ludowego ze współdziałem profesora Alfonsa Brandta (skrzypce) i miejscowych solistów (śpiew), Koncert będzie się z 2 części — treści religijnej i świeckiej, dobranych i opracowanych starannie. Wszyscy członkowie D. L. i sympatycy znajdą się na koncercie, tymbardziej, że pewna część dochodu przeznacza się na plebiscyt.

— **Wieczornica Mickiewiczowska.** Samopomoc uczennic Szkoły Realnej Żeńskiej w Sosnowcu urządza w sobotę 12 marca br. w sali Związków na Pogoni o godz. 7 wieczorem: Wjeczór ku czci nieśmiertelnego wieszcza Adama Mickiewicza. Na program złożą się odczyt, chóry deklamacje, gra na fortepianie i t. p. Wieczór spotka się niewątpliwie z poparciem ze strony społeczeństwa.

— **„Wielki Wieczór Artystyczny“** na plebiscyt odbędzie się w sobotę, 12 marca rb. w teatrze zimowym. Wieczór organizuje tutejszy oddział górnośląskiego Komisarjatu Plebiscytowego. Jako wykonawcy wystąpią: p. Zofja Bonecka (śpiew), p. Paweł Goldfein (skrzypce), p. Henryk Domański (deklamacje), p. Trojanowski („Kocynder Górnośląski“). Przy fortepianie zasiądzie prof. Jakubowicz. Wieczór ten wzbudził zainteresowanie w mieście.

— **Na intencję szczęśliwego wyniku plebiscytu.** Z rozporządzenia Najdostojniejszego Pasterza Djecezji Kieleckiej, ks. biskupa Augustyna Łosińskiego, w dniu 13 bm. w niedzielę we wszystkich parafj[...] djecezji będzie odprawione [...] sumie solenne nabożeństwo [...] wystawieniem Najśw. Sakr[...] mentu i litanją do Serca Jez[...] sowego. Nabożeństwo to o[...] prawione będzie na intenc[...] pomyślnego dla Polski wynik[...] plebiscytu. Sądzimy, że w n[...] bożeństwie i modłach wez[...] liczny udział mieszkańcy Z[...] głębia bracia Górnoślązacy.

— **Nominacja.** Prezes[...] Sądu Okręgowego w Sosno[...] cu został mianowany p. sęd[...] Opęchowski.

Z teatru.

— **Teatr Popularny** ta[...] przy ul. Kościelnej wysta[...] dzisiaj „Lekkomyślną siostr[...] znakomitą komedją obyczajo[...] Włodzimierza Perzyńskieg[...] która cieszy się olbrzymi[...] powodzeniem, wszędzie i [...] Warszawie, gdzie dotychcz[...] cieszy się zawsze wielkiem zai[...] teresowaniem.

Jutro przewyborna far[...] „Wojna z żonami“ na któr[...] od początku do końca wid[...] zmuszony jest do ciągłych w[...] buchów śmiechu ze znakomic[...] ułożonych komicznych sytuac[...]

W przedstawieniach przy[...] muje udział orkiestra wojsk[...] wa 12 p. piech. która daw[...] będzie specjalne koncerty.

Sprzedaż biletów rozpoczęt[...]

— **Teatr Zimowy.** Dz[...] przedstawienia nie będzie.

Jutro, w niedzielę dw[...] przedstawienia: popołudniu m[...] lodyjna operetka „Czar Walca“ [...] wieczorem pełna humoru op[...] retko; zabawnych sytuacjahc, w[...] wołanych przez dzielnego sy[...] Marsa: „Jenerał Huzarów“ [...] będzie to jenerał nie lada, gdy[...] w wykonaniu sympatycznego [...] Józefowicza, Pozostałe role spo[...] czywają w rękach tak wytraw[...] nych artystów, jak pp. Godle[...] skiej, Józefowiczowej, Kosz[...] kowskiej, Slazaka, Nawrockieg[...] Kaczorowskiego, Zakrzewskieg[...] i innych Balet urozmaici t[...] przedstawienia popołudniow[...] jak i wieczorowe.

— **„Jenerał Huzarów“** [...] Będzie ta znakomita operetk[...] daną będzie po raz pierwsz[...] na dzisiejszym wieczorowe[...] przedstawieniu w teatrze „Cors[...]

— **„Czar walca“ na Satur[...]** nie dany będzie w nadchodzą[...] cą środę dn. 16 b.m.

---

10) EUGENJUSZ MORET.

Taniec Miljardów.

Przeszkadzasz.

— Wujciu czy nie uczyniłbyś czego dla tego dziecka?.

Tadziu, stój że prosto; spojrz tylko, wuju, podobny jest do ciebie jakby był twojem własnem dzieckiem. To będzie kiedyś twój portret.

Wuj Moriceau, nic nie odpowiedział.

— Czy to podobne, ażeby taka nędznica owładnęła w zupełności twojem sercem, wuju?

Dał się słyszeć lekki szmer. Drzwi otworzono i Tereza służąca weszła, niosąc lampą w każdej ręce. Tuż za nią szła Olimpja. Przy świetle lamp wydawała się istotnie piękną. Jej toaleta, choć skromna, była nader gustowną. Trzewiczki starannie zasznurowane, lekko skrzypiały po podłodze. Talja cienka i wiotka dodawała jej niemało wdzięku. Szerokie falbany sukni jedwabnej połyskiwały prześlicznym blaskiem. Nadewszystko piękną była jej głowa i bezwątpienia mogłaby pobudzić niejedne żądze. Usta różowe, oczy żywe, włosy czarne zacieniające jej matowej białości czoło, spadały w grubych warkoczach na jej śnieżne ramiona. Na jej widok starzec zadrżał i przymknął oczz; na jej widok Lepinois żywo powstała i odsunęła swój fotel. Spojrzała na tę kobietę zdziwionemi oczyma i spostrzegła jak jest mizernie małą w swoim tureckim szalu, wełnianej sukni i słomianem kapeluszu.

Złożyła głęboki ukłon i oświadczyła swoje uszanowanie wujowi Moriceau.

— Wszakto nie z mojej przyczyny pani nas opuszcza— rzekła Olimpja.

— O! bynajmniej! tylko...

— Przyznaj pani otwarcie, ja panią krępuję, nieprawdaż?

— Ależ jak może pani nawet przypuszczać coś podobnego. Ze krępowałabyś pani pp. Gautrot, Ledoux albo Vandemere, to bardzo być może; ale mnie, mnie, najlepszą przyjaciułkę, najżyczliwszą siostrzenicę mego wuja, którego pani otaczasz taką bezinteresowną opieką, taką zapobiegłością, nigdy, nigdy!

— Wygrana! — Rzekła do siebie Olimpja. Wujaszek Moriceau zachowywał się przykładnie rachuje się ze mną!

— Tadziu, pocałuj wuja, tak jak go kochasz i poproś pani, aby ci pozwoliła odwiedzić go jeszcze kiedy; a teraz wychodziemy.

— Już, mateczko?

— Ojciec czeka na nas.. Wuju... Pani...

W kilka minut potem, Olimpja ostała sam na sam z wujem Moriceu.

Nakryto do stołu.

— Czy masz pan apetyt, drogi przyjacielu? — Spytała Olimpja.

— A jakże, a jakże!

— To skutek spaceru.

Starzec uśmiechnął się.

Teresa wniosła zupę i obiad się zaczął

— Cóż to za gaduleka ta pańska siostrzenica!

— W istocie, lubi rozmawiać — odparł Moriceau.

— Kieliszeczek winka, pozwolisz pan,

— Owszem, proszę.

— Wino jest mlekiem starców.

— Jeżeli się go pije w małych dozach.

Wniesiono pieczeń i jarzyny.

— Przynieś deser, zarządziła Olimpja, której jedyną czynnością od kwandransa było napełnianie po brzegi kieliszka starego Moriceay.

— Ależ, poczekaj że chwilę, duszko.

— Pij pan, to panu dobrze zrobi: w ręce twoje, stary mężusiu! Jakżeż cię kocha ta twoja rodzina, tak się codzień dowiaduje o twojem zdrowiu!

— Czy jeszcze kto przyprzychodził?

— Ależ naturalnie; wszak wszak wczoraj puszczono pogłoskę, że już nie żyjesz.. Była tu ich cała procesja w ciągu trzech godzin.

Starzec zadrżał.

— Nie możesz przecież przypuścić, żeby cię żałowali, wszakże miljony zostawisz po sobie!

Olimpja wciąż dolewała, a Moriceau, który nigdy nic pogardzał dobrym stołem, pił bez wielkiego wahania.

— Ale, ale, powiedz że m[...] pan nareszcie, gdzie byłeś dzi[...] siaj? — ozwała się Olimpja to[...] nem obojętnym, kołysząc się n[...] krześle:

— Zdaje się, żem ci ju[...] mówił.

— Wcale nie,

— No, zgadłaś już pewno[...]

I starzec, widząc, że kieli[...] szek jest prawie pusty, wyciąg[...] nął rękę po butelkę.

Olimpja, dostrzegłszy te[...] ruch, pomimo, że dotąd przy[...] puszczała go prawie do picia[...] postawiła butelkę w ten sposób[...] że nie mógł jej dosięgnąć.

— Gdzieżeś pan był dzisia[...] —spytała.

— Jutro, Jutro ci powiem[...] Ale dajże mi pić, gardło m[...] zaschło zupełnie.

— Nie, piłeś już dosyć[...] staruszku, i więcej pić nie dostaniesz — rzekła Olimpja[...] dostrzegłszy, że obywatel Moriceau doszedł do stanu, jakiego właśnie pragnęła.

c. d. n.

Niepokojąca przyszłość.

Już nie na tygodnie nie na dnie a na godziny można liczyć ten czas, który dzieli nas od chwili plebiscytu na G. Śląsku. Jak z naszej strony, tak i ze stronu Niemiec wre gorączkowa praca. Różnica jednak między naszemi przygotowaniami, a pracą Niemiec polega na tem, że kiedy my świadomi swej wygranej dążymy do celu drogą prostą i sprawiedliwą, Niemcy, czując swę przegraną, uciekają się do wszelkich możliwych kłamstw, fałszerstw, przekupstw i innych matactw na jakie stać jedynie pruskich „kulturträgerów".

Trudno jest w kilku słowach zobrazować cały ten system walki, na jaki zdobywają się Niemcy. Wystarczy wziąć pierwsze lepsze pismo górnośląskie, a podziwu naszemu nie będzie granic. Czuje przebiegły Prusak że i te środki zawieść mogą, a więc ucieka się do ostateczności w myśl swej zasady: Kraft vor Recht.

Przemyca przez granicę niemiecko-górnośląską, która, niestety, jak dotąd, nie jest dość obsadzona przez wojska koalicyjne, całe stosy broni.

Niema dnia, by Komisja Międzysojusznicza nie wykryła wciąż nowych i nowych transportów broni. To tu to tam konfiskuje się tysiące karabinów, kulomiotów, granatów ręcznych, naboi, ba, nawet całe wagony i części armat nie jak to miało miejsce w Katowicach i Opolu. Co więcej, wśród tych narzędzi mordu coraz częściej napotyka się nowy rodzaj broni: pałki gumowe i kije okute żelazem. Cóż więc to wszystko ma znaczyć, do jakich celów ma służyć ta ogromna ilość broni, te pałki gumowe te kije okute żelazem? Wszak jak twierdzi hakatystycznowszechniemiecka prasa, słuszność jest po ich stronie, gdyż G. Śląsk był zawsze niemieckim i pewni są swej wygranej. Po cóż więc te przygotowania? Człowiek prawy i pewny siebie nigdy nie chwyta za broń chyba że ktoś poważy się sięgnąć po jego prawa drogą nielegalną, drogą gwałtu. Rząd niemiecki jednak, przekonany, że plebiscyt wypadnie na korzyść Polski po zawiedzionych nadziejach w sprawie emigrantów, jął się ostatniego środka. Terrorem i gwałtem nie dopuścić do głosowania, a gdy zajdzie tego potrzeba uciec się do walki zbrojnej, A więc, widmo nowego przelewu krwi.

Ze tak jest w rzeczywistości twierdzą o tem zbrojne przygotowania niemieckie na granicy G. Śląska. „Sztandar Polski" w jednym z ostatich numerów donosi, że cały Śląsk Sredni i Dolny zwłaszcza nad granicą G. Śląska pokryty jest siecią tajnych organizacji wojskowych. Szczególnie w ostatnich czasach, w miarę zbliżania się terminu plebiscytu, przygotowania te stają się coraz to szybsze i bardziej gorączkowe, zatracają swój tajny charakter, a ich organizatorowie, przeważnie byli oficerami armji niemieckiej, kręcą się po całym Śląsku jawnje i bezkarnie. Prokuratorja Państwa wie o tem doskonale, lecz nie czyni nić by ukarać tych „bohaterów" i wstrzymać ich działalność, a jeśli nawet wytoczy się śledztwo sądowe to jest ono cystą komedją i kończy się zwykle uwolnieniem oskarżonych. Jasną jest rzeczą, że dzieje się to w porozumieniu z rządem niemieckim, który równocześnie starając się odwrócić uwagę od tych zbrojeń puszcza w świat wieści o rzekomem zgromadzeniu wojsk na granicy polskiej i „bojówce polskiej", istnienie „udowodnia" się fałszywei dokumentami. Fakty te potwierdza zresztą sama prasa niemiecka. Tak „Freiheit" w nr. 73 pisze bez ogródek, że w Waldenburgu na Śląsku skonfiskowano dokumenty, w których okazało się, że słynny „Orgesch" pokrył cały powiat siecią tajnych organizacji wojskowych.

c. d. n.

Z Górnego Śląska

Statut organiczny województwa śląskiego.

WARSZAWA (tel wl) Na onegdajszem posiedzeniu izba przyjęła uzupełnieniennie ustawy konstytucyjnej z dnia 15 lipca 1920, zawierającą statut organiczny województwa śląskiego.

Nadto uchwalono na wniosek posła Głąbińskiego rezolucję wzywającą rząd do zapewnienia jak najdalej idącej pomocy finansowej dla ofiar terroru pruskiego przed i w czasie plebiscytu.

Aresztowanie stostruplerów niemieckich.

BYTOM (wl.) Donoszą nam, że policja aresztowała dotąd 17 stostruplerów, którzy w ubiegłą niedzielę brali czynny udział w napadzie na wiec polski w Bytomiu. Między aresztowanymi znajdują się byli oficerowie niemieccy z Lublińca i Dobrodzienia, których sobie sprowadziła umyślnie do Bytomia spółka dr. Urbanka. Nadto reszta aresztowanych to stostruplerzy z głębi Niemiec, którzy niedawno temu przybyli na G. Śląsk, aby teroryzować spokojną ludność polską. W niedzielnym napadzie na wiec polski brali także udział byli członkowie osławionego korpusu Aulocka i studenci. Jeden ze studentów groził nawet pewnemu wiecownikowi zastrzeleniem. Wśród tych, którzy pierwsi uderzyli na wiecowników, był urzędnik policyjny Weibrauch, który przybył na wiec po cywilnemu.

Stacja dla emigrantów w Opolu.

BYTOM (P.A T). Główny zjazd emigrantów na Śląsk będzie się odbywał przez Opole, gdzie też zbudowano umyślną stację kontrolną. Dookoła stacji ustawione wysoki płot i silne odrutowanie kolczaste, Miejsca stacja kontrolna znajduje się na linji kolejowej Łysa — Kędzierzyn — Namysłów — Kluczbork. Oprócz tego użyta będzie droga bita i wodna. Urny wyborcze, których ma byc dwa do trzech tysięcy, są częściowo gotowe. Są to skrzynie mocne z drzewa, dobrze zaopatrzone, dające pewność zachowania tajemnicy' W czasie plebiscytu życie urzędowe na G. Śląsku ulegaie pewnym zmianom. Sąd bytomski postanowił wstrzymać na czas od 16 do 22 marca wszelkie czynn.

Przebieg rewolucji w Rosji.

HELSINGFORS. Marynarze, po zaciętej walce, opanowali Petersburg i dążą do utworzenia rządu tymczasowego. Kiereński nawiązał stosunki z marynarzami. Obecnie w Piotrogrodzie rządzą socjalrewolucjoniści. Wielu komisarzy uciekło z Piotrogrodu, kilkunast: rozstrzelano. Pomiędzy Moskwą a Kaukaj zem komunikacja przerwana. Bołagoje ważny węzeł kolejowy opanowany. Kamieniew, wódz naczelny armji czerwonej aresztowany.

Złoto dla Polski.

WARSZAWA. Polacy syberyjscy nadesłali dla rządu polskiego dar w postaci 75 kg. złota, co przed stawia wartość przeszło 30 miljonów marek. Na mocy układu otrzymał rząd polski od banku austro-węgierskiego tytułem zaliczki półtora miliona koron w złocie.

Sensacyjna wiadomośc.

WARSZAWA, (Kresowa Ag. prasowa) podaje następującą wiadomość, którą powtarzamy z zastrzeżeniem: Dziś zostało przejęte radio z Moskwy do Paryża, donoszące o zwycięstwie rewolucji antybolszewickiej. Biali opanowali Kremlin, dworce kolejowe i stację radiotelegraficzną. Trocki zamordowany (?). Zwycięscy sygnalizują: „Pozdrowienie białym od białych".

Blokada Niemiec.

BERLIN, (PAT.) Wied. Biuro kor. „Deutsche Allg. Ztg." donosi z Bazylei wedle „Daily Mail", iż próby niemieckie obejścia nowego kordonu celnego przez skierowanie całego handlu przez Amsterdam będą unicestwione przez ustanowienie blokady koalicyjnej.

Przeciw zbrodni strajku.

KRAKOW, (wl.) Wczoraj w południe odbył się tu wielki wiec manifestacyjny robotników krakowskich, który był żywiołowym protestem przeciwko zbrodniczej robocie komunistów. Szereg mówców stwierdził, że usiłowania wywołania strajku generalnego były kierowane ręką wrogów zagranicznych.

Szczególne wrażenie wywołało przemówienie socjalisty-robotnika Grochala, który niedawno powrócił z Górnego Śląska. Wywołanie w Polsce strajku w tej chwili nazwał on jawną zbrodnią przeciwko całemu narodowi, który walczy obecnie o swój byt. Uchwalona rezolucja wyraża protest przeciwko usiłowaniom zaburzenia spokoju wewnętrznego i wzywa społeczeństwo do organizacji samoobrony.

Biorą się za Niemców.

GENEWA (wl.) „Temps" donosi z Londynu: Na ostatniem posiedzeniu sprzymierzonych określono zasadnicze punkty dla dalszych sankcji militarnych na wypadek, gdyby Niemcy do 1 maja r. b, nie akceptowali postanowień paryskich Ententy.

Etapy okupacji terenu niemieckiego przedłużonoby wówczas o dalsze 50 kilometrów wgłąb. Dalsze postanowienia w tej sprawie uzależniane są od gotowości niemców co do nowych pertraktacji, na co oczekuje Ententa.

Harding przeciw Niemcom.

NOWY — Jork (wl.) Zerwanie londyńskich układów wpłynęło na do tychczasowe stanowisko prezydenta Hardinga w stosunku do Niemiec. Nowy prezydent oświadczył, że nie może być mowy o zawrciu odrębnego pokoju z Niemcami gdyż byłoby to obrazą Koalicji. — A więc ostatnia nadzieja Niemiec poszła w las. Niemcy nie mogą liczyć na poparcie Ameryki.

Rokowanie w Rydze idą w tempie przyśpieszonem.

Traktat będzie gotowy 20 marca.

RYGA (wl.) Rokowania w Rydze idą obecnie w tempie przyśpieszonym. Ukończenie wszelkich prac, związanych z wygotowaniem traktatu pokojowego, przewidywane jest na 20 marca.

Jeszcze o senat.

WARSZAWA (wl) Wczoraj w godzinach popołudniowych zebrali się przedstawiciele P. S. L. Wyzwolenia, N. P. R. Stapińczyków i P. P. S, w celu naradzenia się tych grup w głosowaniu nad konstytucją, a szczególnie nad artykułem, dotyczącym senatu, Po wymianie zdań i zgłoszeniu pewnych wniosków, postanowiono przedstawić je dziś rano wszystkich grupom i zarządzić ponowne zebranie celem powzięcia uchwał.

Możliwość zmian.

PARYZ (wł.) Tutejsze koła polityczne przewidują zmiany na stanowiskach ministerjalnych w Niemczech i wszczęcie przez Niemcy nowych rokowań na podstawie warunków paryskich.

W ostatniej chwili donoszą, że dwaj francuscy socjaliści umiarkowani, Renaudel i Grumbach znajdują się w Berlinie i naradzają się tam z socjalistami niemieckimi celem osiągnięcia porozumienia.

Z terenów okupowanych

AMSTERDAB (wł.) Prócz miast Duesseldorfu, Duisburga i Ruhrortu, jako przyczółków mostowych, wojska francuskie zajęły pas szerokści 10 kilometrów, otaczający te miasta.

Naczelny dowódca wojsk okupacyjnych, jenerał Dugett, przeniósł kwaterę główną z Moguncji do Neuss, położonego naprzeciwko Duesseldorfu. Komendantem miast okupowanych mianowano pułkownika Davigne, delegata do komisji międzysojuszniczej.

Prace, związane z przeniesieniem granicy celnej nad Ren, są w toku.

Dalsze stosowanie sankcji

PARYZ (PAT) Temps donosi z Londynu: Na ostatniem posiedzeniu przedstawicieli koalicji uchwalono wytyczne co do zastosowania dalszych sankcji militarnych, gdyby Niemcy do 1 maja nie przyjęły warunków paryskich, Aljanci obsadziliby wówczas dalsze 50 kilometrów, terytorjum niemieckiego, a w każdym razie całą strefę neutralna.

Na plebiscyt.

Do Komitetu Plebiscytowego w Sosnowcu wpłynęło na plebiscyt.

1) Urzędnicy i dozorcy kopalni galmanu w Bolesławiu 8000 mk.

2) Zebrane przez p. Niepielską i p. Wandę Tarchalską z Bolesławia 1003 mk. 50 fen.

3) Polski Bank Przemysłowy 9100 mk

4) p. Zygm. Lubiński 500 mk.

5) z polecenia p. Z. Rudowskiego 15400 mk,

6) zebrane przez Wpana Dyrektora Żukowskiego na listy № № 21 i 22 53755 mk.

7) z polecenia Wpana Dyrektora Siemiradzkiego 14490 mk,

8) pracownicy Tow. Akc. Sosn. Fabr. rur i żelaza w Zawierciu 3613 mk.

9) Komitet plebiscytowy w Niwce 30000 mk

10) z listy p. Inż. T. Guttmana № 36 525 mk.

11) od pp. Warzeckiego i Lubasa 200 mk.

12) na listę Wpana Dyrektora Siemiradzkiego największą ofiarę złożył Wpan Dyrektor Markiewicz z Czeladzi w sumie 5000 mk.

13) Towarzystwo przemysłowców Zagłębia Dąbrowskiego 100,000 mk.

14) Pracownicy T-wa Akc. Sosn. Fabr. rur i żelaza 8072 mk.

15) p. Stanisław Zarzycki z listy Nr. 60 3100 mk.

16) Koło Polek w Ząbkowicach 5474 mk. i 200 mk.

Wszystkim ofiarodawcom Komitet Plebiscytowy w Sosnowcu składa serdeczne „Bóg zapłać". 1324

Druga Loterja Państwowa.

Dziś w pierwszym dniu ciągnienia piatej klasy główniejsze wygrane padły jak następuje

Po 30 000 mk. n-ry 33946 72876

Po 15 000 mk. n-ry 4573 7740 14010 31331

Po 10.000 mk. n-ry: 4850 5539 5520 12002. 24693 54007 65849 74550

Po 5 000 mk. n-ry: 3204 8193 12804 12517 16161 10251 10432 20200 27196 27494 37201 48455 52490 55279 59243 64245 70132 71737.

Po 3000 mk. n-ry 420 2482 3900 7353 8302 11310 12240 13422 16075 18721 19046 23843 26287 29211 35246 37821 44461 59543 64319 67023 69438 72376 72959 73827 74885.

Po 2000 mk n-ry 1380 1147 5403 6880 7561 10564 25256 25276 27222 30655 31299 34139 39264 42435 44966 52896 54958 56081 56426 61c00 63066 68292 7604 71604 71338.

Po 1500 mk. n-ry 981 3581 5106 6479 88 25 10873 11159 13340 15029 160382 18836 19693 24911 25364 27585 29112 31582 32823 23495 36804 36992 37146 42623 45041 45359 47747 48354 50343 51622 53541 55345 54007 54831 53871 57500 57931 39208 594580 62101 64903 67698 68090 68458 62806 70481.

Po 1000 mk. n-ry: 441 2347 3567 3511 1919 5722 5897 6668 5716 66873 7180 8480 10029 10273 10466 10648 10904 11309 11566 11616 11832 14374 15552 16039 16417 17623 17874 17930 18880 18951 19197 19337 21021 22248 23273 23286 23309 21372 23818 23973 24129 14134 24841 24866 25528 25663 25380 27366 27346 28730 28865 29540 49302 60199 30315 30443 31462 31626 31879 32045 32864 32892 33328 33728 34437 34555 34702 34838 35200 35641 36065 36188 37215 33093 3839 83860 73945 39451 40497 40938 498341 2044235 42421 42370 42878 43480 43618 45285 45348 45361 47035 47455 48375 48533 50882 51809 52057 52716 52766 54208 54039 33300 55540 55753 56537 56582 56874 67630 58729 58885 59946 59094 59245 60081 60305 60950 60956 61504 61799 62018 62707 63908 64374 65485 65508 65745 68895 69726 69741 70117 70494 70957 71941 71274 71903 71989 71990 73478 73520 74238 73731 74916

OFIARY.

Na plebiscyt

Dyrektor Brandenburg marek 350, Zarządca Przymusowy huty „Katarzyna" Knowiakowski marek 200.

854 Majstrowie firmy C. G. Schön Środulka marek 4,000.

846 250 marek na plebiscyt ostatnią serdeczną troskę nieodżałowanego śp. Dr. Pierwochy zacnego człowieka i lekarza składają dla uczczenia Jego pamięci Władysławostwo Zielezińscy.

819 Zamiast wieńca na grób ukochanego, zacnego, nigdy niezapomnianego Dr. śp. Piotra Pierwochy ofiarują na plebiscyt H. Szer z Żoną mk. 50.

825 Chłopcy szkoły Nr. 3 oddziału I i dziewczyny oddziału II mk, 206 Leszczyński nauczyciel mk, 50.

841 Zamiast prezentu w dniu imienin ks. Proboszcza K. Mazurkiewicza oddz. IV „a" Szkoły Sieleckiej składa na plebiscyt G. Śląska 203 mk.

824 Zamiast kwiatów na grób w dzień imienin nieodżałowanej siostry i córki Heleny z Koszutskich Wojcikiewiczowej składają na plebiscyt mk. 300. St. Wojcikiewiczowie z matką.

Zamiast kwiatów na grób w dzień imienin ukochanej matki składa na plebiscyt mk, 200 Mila Wojcikiewiczówna

872 Stanisław Łaszczyński mk, 3000

873 Aleksander Delinger młyn Sielce mk, 200.

818 Bezimiennie 115 mk.

776 Składają mk, 200 pp. Alfonsowie Hojnaccy

754 Urzędniny dozorcowie kop. „Wiktor" mk, 3000

762 Bolesław Świeca mk, 180.

760 Pozostałość od upominku z okazji zaślubin p Czesławy Hnizdiłówny mk. 90.

OGŁOSZENIE.

Do Rejestru Handlowego przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu Dział A. tom II zapisano do 24 lutego 1921 r. następujące firmy:

1447, Fabryka sztucznej bawełny Morgenstera Rozenblum i Landau" w Zawierciu Kopalniana 6. Spółka rozpoczęła działalnośc dnia 1 lutego 1911 r. Wspólnicy: 1) Moszek Dawid Morgenstern, Łośnicka 16, 2) Moszek Chaim Rozenblum, Siewierska 19, 3) Benjamin Mozes Landau, Marszałkowska 24, wszyscy w Zawierciu. Spółka firmowa. Zarząd spółki należy do wszystkich trzech wspólników, również wszelkie umowy i zobowiązania winny być opatrzone podpisami trzech wspólników Czas trwania spółki nieograniczony.

1448, Izrael Anisman handel materjałami piśmiennemi w Sosnowcu, Modrzejowska 20. Firma egzystuje od roku 1920. Właściciel Izrael Anisman zam. w Sosnowcu, Targowa 7.

1449, „Abram Frydman" warsztat zwijania nici w Sosnowcu, Targowa 4. Właściciel Abram Frydman zam. tamże.

1450, „Michał Lachman" Dom handlowo ekspedycyjny w Sosnowcu, ul. Przejazd 1. Firma egzystuje od roku 1920. Właściciel, Michał Lachman zam' tamże.

Do działu B tom I następujące frmy:

35, „Dom Handlowo Ekspedycyjny Bracia Lichtenstein i S ka". Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Sosnowcu, Warszawska 5. Spółka rozpoczęła działalność dnia 1 stycznia 1921 r. Wspólnicy 1) Maurycy Lichtenstein Warszawska 10, 2) Maksymiljan Lichtenstein, Warszawska 10, 3) Joachim Józef Zając, Warszawska 8, 4) Henryk Priwer, Warszawska 5 5) Marjan vel Majer Priwer, Warszawska 5, 6) Nuchim Zmigrod, Dęblińska dom własny, wszyscy w Sosnowcu. Kapitał zakładowy 528,000 mk podzielony na 24 udziały po 22 tysiące marek każdy Maurycy Lichtenstein i Maksymiljan Lichtenstein posiadają po jednym udziale, J. J Zając N. Zmigrod, Henryk Priwer po 6 udziałów. Mejer Priwer 4 udziały. Zarząd spółki stanowią: Maurycy Lichtenstein, Maksymiljan Lichtenstein, Józef Zajac, Nuchim Zmigrod i Henryk Priwer. Wszelkie zobowiązania w imieniu spółki oraz korespondencję podpisują dwaj członkowie zarządu, a mianowicie jeden z Lichtensteinów oraz jeden z pozostałych członków. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Akt spółki zawarty został dnia 7 grudnia 1920 r. u notarjusza Jasińskiego, w Sosnowcu za N R. 2107 na czas nieograniczony.

36, „Polsko Śląskie Towarzystwo Handlu Żelazem w Sosnowcu". Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Sosnowcu, Małachowskiego 11. Spółka rozpoczęła czynności dnia 4 stycznia 1921 r. Wspólnicy: 1) Franciszek Maruszewski, Sosnowiec 3-go Maja 24, 2) Eugenjusz Michałowski, Sosnowiec, Nacz. Piłsudskiego 63, 3) Jan Piechulek Katowice, Poprzeczna 2, 4) Stefan Rayski, Sosnowiec Aleja 5, 5) Hipolit Siemiradzki, Sosnowiec Małachowskiego 3, 6) Baltazar Szaflik, Katowice Emmy 8, 7) Zdzisław Sztranc, Sosnowiec Dytlowska 2. Kapitał zakładowy 1 miljon marek podzielony na 100 udziałów po 10 tysięcy marek każdy. Maruszewski i Michałowski posiadają po 20 udziałów, Piechulek, Szaflik i Sztranc po 10 udziałów. Siemiradzki i Rayski po 15 udziałów Kapitał zakładowy został wpłacony całkowicie Zarząd spółki stanowią: Franciszek Maruszewski, Eugenjusz Michałowski, Stefan Rayski, i Zdzisław Sztranc. Wszelkie zobowiązania w imieniu spółki winny byc podpisywane przez trzech członków zarządu Korespondencję, niezawierające zobowiązań pieniężnych podpisuje jeden członek zarządu. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Akt spółki zawarty został dnia 4 stycznia 1921 r. przed notarjuszem Jasińskim za N. R. 10 na czas nieokreślony.

DROBNE OGŁOSZENIA

Pieniądze
zgubione przez pracownika kop. Hr. Renard w Sokolni, w czasie wydawania tam materjałów łokciowych są do odebrania u p. Sautera w biurze aprowizacyjnym, za zwrotem kosztów ogłoszenia 1329

Pielęgniarki
poszukuje do chorych dzieci Strokowski Dęblińska 7 Sosnowiec 1334

Rutynowanych
pracowników biurowych, korespondenta lub korespondentki poszukuje Dom techn.-handl Inż Z. Strokowski i S-ka Sosnowiec Dęblińska 7. 1335

Blaszanki
po słoninie margarynie i mleku kupuję. Pełka Pogoń Długa 34 1134—13

Koła
nowe wozowe nie kute i wozy na Nr. 6 i na Nr. 3 do sprzedania na żądanie mogą być i kute. Renardowska 52 wiadomość w kuźni. 1277—3

Kupię
urządzenie sklepowe zgłoszenia Marcinkowski Nowo-Pogońska 30 1307

Okazyjnie
dwa aparaty fotograficzne 13 × 18, 9×12 nowe oraz chromatyczne harmonje maszynę do szycia sprzedam tanio Rutkowski Będzin Kołłątaja 17 1318

10 b m.
na szosie milowickiej zgubiono zegarek damski, srebrny na rzemyku Proszę odnieść za nagrodą do „Kurjera" 1330

Domy
mieszkalne z urządzeniem gospodarskim 7 i pół morgi gruntu z łąkam do sprzedania zaraz Wiadomość na miejscu Zagórze ul. Ostręże Nr. 139 pocz, Dąbrowa Gór. 1183

Mieszkanie
kompletnie urządzone pokój i kuchnia w śródmieściu do odstąpienia zaraz wiadomość w Administracji 1319

Samotny wdowiec,
potrzebuje inteligentnej sługi, kucharki i żeby umiała wszystko zrobić co w domu potrzeba. Pogoń ul. Rudna Nr. 6. Maszynista. 1279—3

Sprzedam
2 pary nowych łóżek Sielce Wronia Nr. 4 1286—2

Do sprzedania
kołdry obrus pluszowy i damski zegarek złoty Wiadomość w Kurjerze

Sprzedam
psa myśliwskiego lat 3 dobrze ułożonego Chemiczna 2 Bukko 1303—3

Sprzedam
2 pary nowych łóżek Sielce Wronia Nr. 4. 1286—3

Zaginął
paszport niemiecki na imię Regina Goldbruch 1295—3

Zaginęła
książka wydana przez PKU i karta powołania w Będzinie dla Piotra Duszyńskiego w dn. 15 lutego 1921 r. w drodze z Sosnowca do Kielc. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot do Kurjera 1301—3

Zaginęła
książka żywnościowa wydana przez kop. Hr. Renard na imię Zygmunt Krzemiński 1326

Zaginęła
karta powołania wydana przez PKU. w Będzinie na imię Jan Kowalski Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot do Redakcji za wynagrodzeniem 1131

Zaginęła
karta reklamacji wydana przez kop. „Jerzy" w Niwce na imię Wojciech Karpała Łaskawy znalazca raczy zwrócić na kop Jerzy w Niwce 1327

Wydawcy: Spółka Wydawnicza „Kurjer Zagłębia", Tłocznia „Spółki Wydawn. „Kurj. Zagł." Redaktor Józef Maciejowski